

POMAGAJĄ BEZDOMNYM

Od sobotniej nocy z powodu wychłodzenia w Katowicach zmarły już trzy osoby. Wszyscy to bezdomni mieszkający w pustostanach. Policjanci starają się nakłaniać osoby bezdomne do skorzystania z noclegowni, jednak w wielu przypadkach spotykają się z odmową. Wtedy do akcji wkraczają policyjni negocjatorzy. Tylko wczoraj w Katowicach i Bytomiu przed zimnem uratowali 9 osób.

Negocjatorzy sprawdzali opuszczone budynki, w których najczęściej przebywają bezdomni. Około 12.00 policjanci otrzymali informacje o trojgu bezdomnych, którzy przebywają w pustostanie przy ulicy Zgrzebnioka w Katowicach. Dwaj mężczyźni i kobieta odmówili wcześniej udzielenia im jakiegokolwiek pomocy przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej. Pomieszczenie, w którym przebywali nie było wyposażone w żadne urządzenie grzewcze. W rozmowie oświadczyły, że jest to ich pierwsza zima i są do niej dobrze przygotowani. Mają ciepłe ubrania, koce i kołdry, śpią razem aby było im cieplej, a w ciągu dnia palą na zewnątrz ognisko i przy nim się ogrzewają.



Po około 20 minutach policjanci z zespołu negocjacyjnego przekonali je do przyjęcia pomocy. Bezdomni odmówili jednak udania się do noclegowni. Funkcjonariusze podjęli wtedy starania o zapewnienie im innego miejsca opieki. Dwaj mężczyźni znaleźli schronienie w Zakonie Sióstr „Teresy z Kalkuty” a kobieta w domu „Samotnej Matki”.

Kolejną udaną akcją negocjatorzy przeprowadzili w Bytomiu. Trzej mężczyźni i kobieta, pomimo istniejącego zagrożenia nie chcieli zostawić swoich osobistych przedmiotów i skorzystać z jakiegokolwiek pomocy. 30-minutowa rozmowa przekonała ich do zmiany zdania. Bezdomni policyjnymi radiowozami zostali przewiezieni do noclegowni.

Około 20.30 kolejna interwencja. Pod estakadą przy ulicy Bohaterów Monte Cassino w Katowicach dwóch mężczyzn leżało na materacach. Byli przykryci zaledwie lekkimi kocami. Kilka minut rozmowy przekonało ich do skorzystania z pomocy. Mężczyźni zostali przewiezieni do ośrodka sióstr zakonnych.

Apelujemy o zwracanie uwagi na przypadkowo napotkane osoby, które mogą stać się ofiarami niskich temperatur. Nie bądźmy obojętni na widok osób leżących przy drodze bądź ubranych nie stosownie do pory zimowej. Zwracajmy uwagę na dzieci i osoby starsze. Pamiętajmy o bezdomnych, kalekach i osobach mieszkających samotnie. Wielokrotnie od naszej wrażliwości i chęci niesienia pomocy zależy ich życie. O każdej niepokojącej sytuacji informujemy służby ratownicze.

Apelujemy także o ostrożność podczas dogrzewania się elektrycznymi piecykami, które pozostawione na noc lub bez opieki mogą być powodem pożaru. Niebezpieczne może być także zbyt szczelne izolowanie pomieszczeń, w których pracują piece lub kominki. Brak odpowiedniej wentylacji może prowadzić do groźnego zatrucia czadem.

Pamiętajmy, że obowiązkiem każdego z nas jest reagowanie na cudzą krzywdę. Nie bądźmy obojętni wobec

tych, którzy zwłaszcza teraz mogą potrzebować naszej pomocy. Wystarczy tylko jeden telefon pod numer 112 lub 997 lub 986, by uchronić kogoś od wychłodzenia i uratować czyjeś życie.

[Śląski Urząd Wojewódzki: wykaz placówek świadczących pomoc osobom bezdomnym.](#)

Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik](#) (format mp4 - rozmiar 10.76 MB)